

WTA 250 w Kantonie. Magda Linette wygrała pierwszy mecz

maciej · 27 października, 2026



Magda Linette (AZS Poznań) udanie spisała się w pierwszej rundzie turnieju WTA 250 na twardych kortach w Kantonie. We wtorek poznanianka pokonała w ciągu godziny i 51 minut 7:6 (8-6), 6:4 Anastazję Zacharową, która awansowała do turnieju głównego jako lucky loser. Rywalką 71. obecnie na świecie Polki będzie w 1/8 finału rozstawiona z numerem czwartym Austriaczka Lilly Tagger (53. WTA) lub była liderka teka tej klasyfikacji Amerykanka Venus Williams (599. WTA).

Było to pierwsze spotkanie w Tourze Linette z Zacharową i przyniosło wiele emocji i wyrównanej walki. W pierwszych pięciu gemach nie żadna ze stron nie wypracowała ani jednej okazji do przełamania przeciwniczki.

Nieco łatwiej utrzymywanie serwisu przychodziło Polce, która w pierwszym gemie zdobyła go do 30, w trzecim do zera, a piątym do 15. Rywalka dwukrotnie przy swoim oddała jej po dwa punkty.

Dlatego rozwój wydarzeń w szóstym mógł być nieco zaskakujący, gdy Magda wyszła na 40-0, a potem miała do dyspozycji drugiego break pointa przy trzeciej przewadze. Ostatecznie Zacharowa wyszła z tych tarapatów obronną ręką, a następnie wykorzystała trzecią okazję do wyrównania na 3:3.

Zaraz po tym poznanianka bez straty punktu wyszła na 4:3 rozpoczynając mini serię czterech gemów, w których nie pojawiło się żadne zagrożenie dla serwujących tenisistek.

	Ośrodek wypoczynkowy Bukowa Ostoja Nakielno Nakielno 51 78-642 Nakielno bukowa.ostoja.nakielno@gmail.com +48 511 519 335 +48 451 000 101	 Czytaj Tenis Magazyn — Tenis. Ludzie. Pasja. —
--	--	---

Wschody słońca w **Bukowej Ostoi Nakielno** (koło Wałcza) niezmiennie umilają każdy poranek: <https://bukowa-ostoja-nakielno.pl/>

Taka sytuacja miała miejsce nieoczekiwanie w jedenastym, ale poznanianka od stanu 30-40 wygrała trzy kolejne wymiany, obejmując prowadzenie 6:5. Podanie utrzymane do zera pozwoliło Anastazji doprowadzić do tie-breaka.

W decydującej rozgrywce sytuacja zmieniała się niemal jak w kalejdoskopie. Linette wychodziła w nim na prowadzenie 2-0 i 4-2, po czym na tablicy pojawił się wynik 6-4 dla rywalki. Ale 71. zawodniczka w rankingu WTA obroniła dwie piłki setowe, a następnie rozstrzygnęła na swoją korzyść również dwie następne wymiany.

To wyraźnie dodało Polce skrzydeł, bo drugą część meczu rozpoczęła od przełamania na 1:0. Wcześniej odskoczyła na 40-15, a następnie wykorzystała czwartego break pointa. Jednak zaraz po tym sama straciła podanie, przy pierwszej sposobności, więc zrobiło się 1:1.

TENIS MAGAZYN na jesienne wieczory. 250 stron pełnych tenisowych historii!

Materiał osadzony: <https://tenismagazyn.pl/tenis-magazyn-na-jesienne-wieczory-250-stron-pelnych-tenisowych-historii/embed/#?secret=kxZ98eGsMS#?secret=XclTTX9bCz>

Dalej obie tenisistki pewnie wygrywały swoje gemy do stanu 3:3. Kolejną szansę na breaka Magda wypracowała w siódmym i zamieniła je na prowadzenie 4:3.

W ósmym gemie nie straciła nawet punktu, a podobnie było w dziesiątym, w którym wykorzystała pierwszą piłkę meczową, po godzinie i 51 minutach gry.

To oznaczało awans do 1/8 finału Guangzhou Open 2026. Swoją rywalkę w drugiej rundzie Linette pozna wieczorem po zakończeniu pojedynku turniejowej „czwórki” Tagger z Williams, była numer jeden na świecie. Dotychczas nie miały okazji ze sobą rywalizować.

Podobnie nie grały jeszcze ze sobą Magda z Austriaczką. Za to poznanianka trzykrotnie miała okazję spotkać się z Venus, która pokonała w trzech setach w styczniu w pierwszej rundzie turnieju WTA 250 w Auckland.

Natomiast Amerykanka była lepsza od niej w dwóch setach w meczu reprezentacji narodowych w Fed Cup (obecnie BJK Cup) w 2016 roku, a także w trzech w tym samym sezonie w 1/8 finału imprezy WTA 250 w Stanford.

Magda Linette, która w Guangzhou z pewnością dobrze się czuje, gdyż przez kilka lat właśnie w tym chińskim mieście miała swoją główną bazę treningową, ma szansę poprawić trochę swoją pozycję rankingową. Na razie w wirtualnym rankingu WTA awansowała o jedno miejsce na 70 lokatę.

Na koniec możemy jeszcze dodać, że w imprezie nie ma już najwyższej rozstawionej Ukrainki Darii Smigur (40. WTA), Ukrainka, której trenerem jest kapitan kobiecej reprezentacji Polski David Celt, w 1/16 finału przegrała w dwóch setach 4:6, 2:6 z Węgierką Anną Bondar (76. WTA)



Zachęcamy do lektury najnowszego wydania „TENIS MAGAZYNU”, który od połowy października jest dostępny na:

<https://sklep.tenismagazyn.pl/>



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wta-250-w-kantonie-magda-linette-wygrala-pierwszy-mecz/>